

**Sygn. akt II Ka 627/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 lutego 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej - Małek

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 r.

sprawy **H. R.**

**oskarżonej o przestępstwo z art. 288 §1kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 11 września 2015 r. sygn. akt II K 278/14

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że ustalając, iż w ramach zarzucanego czynu H. R. w dniu 26 stycznia 2014 roku w miejscowości J., ul. (...), powiat (...), województwo (...), dokonała uszkodzenia mienia w ten sposób, że po uprzednim wejściu na skrzynię ładunkową zaparkowanego na ulicy samochodu m-ki L. nr rej. (...) uderzając pięściami w dach jego kabiny pasażerskiej dokonała wgnieceń blaszanego poszycia na ogólną sumę strat w wysokości 450 zł na szkodę właściciela pojazdu M. T., co stanowi wykroczenie z art. 124 § 1 kw., wyrok uchyla i z uwagi na przedawnienie karalności, na podstawie art. 45 § 1 kw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw, postępowanie umarza;

II. wydatki za postępowanie odwoławcze przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt II Ka 627/15**

## UZASADNIENIE

**H. R.** oskarżona została o to, że w dniu 26 stycznia 2014 roku w miejscowości J. ul. (...), powiat (...), województwo (...), dokonała uszkodzenia mienia w ten sposób, że po uprzednim wejściu na skrzynię ładunkową zaparkowanego na ulicy samochodu marki L. nr rej.(...) uderzając pięściami w dach jego kabiny pasażerskiej dokonała wgnieceń blaszanego poszycia na ogólną sumę strat w wysokości 1600,09 zł na szkodę właściciela pojazdu M. T.,

**to jest o czyn z art. 288 § 1 kk.**

Wyrokiem z dnia 11 września 2015 roku, sygn. akt II K 278/14, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

1. oskarżoną H. R. uniewinnił od zarzucanego jej czynu;
2. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata I. G. 929,88 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę sprawowaną z urzędu;
3. koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej i na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk zarzucił temu rozstrzygnięciu:

- obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk polegającą na uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, dokonanej wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wadliwą

i wybiórczą oceną oględzin pojazdu, zeznań pokrzywdzonego M. T., świadków K. K. i A. C., a przede wszystkim wadliwą i wybiórczą ocenę opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz wyceny

i szacowania środków transportu, co miało wpływ na treść orzeczenia i w rezultacie spowodowało niesłuszne uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Podnosząc powyższy zarzut, oskarżyciel publiczny, na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 kpk, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

W toku rozprawy odwoławczej, prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z tym, że wniósł o przyjęcie, iż oskarżona dopuściła się czynu z art. 124 § 1 kw i z uwagi na przedawnienie karalności wniósł o umorzenie postępowania.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja prokuratora okazała się zasadna i jako taka, skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku, z tym, że w zakresie orzeczenia następczego, na uwzględnienie zasługiwał wniosek wyrażony przez prokuratora podczas rozprawy apelacyjnej, a nie, zawarty w pisemnej apelacji, wniosek o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Analiza materiału dowodowego, a także rozstrzygnięcia i jego uzasadnienia, prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dopuścił się uchybień, na jakie prokurator wskazał w apelacji, a mianowicie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej z obrazą art. 4 kpk, 7 kpk i art. 410 kpk, w tym w szczególności opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz wyceny i szacowania środków transportu. Sąd Rejonowy niezasadnie wywiódł, że wnioski wynikające z powyższych dowodów, nie pozwalają na ustalenie zakresu i wartości uszkodzeń spowodowanych przez oskarżoną w samochodzie pokrzywdzonego.

W przedmiotowej sprawie nie podlegało kontrowersji ustalenie Sądu Rejonowego, iż w dniu 26 stycznia 2014 roku H. R. weszła na skrzynię ładunkową samochodu dostawczego marki L. o nr rej. (...) należącego do M. T. i uderzyła pięściami w dach kabiny pasażerskiej tego pojazdu. Choć oskarżona zaprzeczyła aby zachowała się w ten sposób, to w świetle zeznań świadków zdarzenia, tj. M. T. oraz A. C. i K. K., ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie, nie mogą budzić żadnych wątpliwości. Bezsporne jest również, że pokrzywdzony M. T. stwierdził po tym zdarzeniu, iż H. R. spowodowała uszkodzenie dachu kabiny jego samochodu. Celem oszacowania wartości strat, zgłosił szkodę w (...) S.A. V. (...). W dniu 28 stycznia 2014 roku, po dokonaniu oględzin pojazdu, ubezpieczyciel określił wartość naprawy pojazdu na kwotę 1600,09 zł, przy czym kalkulacja ta obejmowała m.in. wymianę dachu kabiny pojazdu (k. 25, 103-119). W oparciu o powyższe, oskarżyciel publiczny zarzucił H. R. popełnienie przestępstwa z art. 288 § 1 kk, polegającego na uszkodzeniu kabiny pasażerskiej samochodu marki L., poprzez dokonanie wgnieceń blaszanego poszycia na ogólną sumę strat w wysokości 1600,09 zł.

Kluczowym zadaniem Sądu Rejonowego, niezbędnym do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, było ustalenie czy zebrany materiał dowodowy - oceniany w sposób kompletny i we wzajemnym powiązaniu – daje podstawy do przyjęcia, że zachowanie oskarżonej spowodowało uszkodzenia samochodu marki L., o jakich mowa w opisie czynu jej zarzuconego i o wartości tam wskazanej, a w przypadku negatywnego ustalenia w tym zakresie, rozstrzygnięcie, czy jakiegokolwiek uszkodzenia stwierdzone w tym pojeździe były skutkiem działania oskarżonej, a jeżeli tak, to jaka była wartość szkody przez nią spowodowanej.

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy zgromadził kompletny materiał dowodowy, który w realiach niniejszej sprawy był niezbędny i wystarczający do poczynienia powyższych ustaleń. Dysponując tak zebranymi dowodami, Sąd I instancji powołując się na normę art. 5 § 2 kpk, jako podstawę prawną - kwestionowanego w apelacji - rozstrzygnięcia, wywiódł, że w sprawie niniejszej zachodzą niedające się usunąć wątpliwości co do tego, czy oskarżona swoim działaniem dokonała jakiegokolwiek uszkodzeń samochodu pokrzywdzonego, a jeśli tak, to w jakim zakresie, dlatego stosując regułę tłumaczenia tych wątpliwości na korzyść oskarżonej, należało uniewinnić ją od popełnienia zarzuconego jej czynu.

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy miał prawo i możliwość uznać w realiach niniejszej sprawy, w zgodzie z art. 5 § 2 kpk, iż zgromadzony materiał dowodowy, nie dostarczył podstaw do poczynienia pewnego i nie budzącego żadnych wątpliwości ustalenia, iż oskarżona H. R. swoim zachowaniem spowodowała szkody w pełnym zakresie wskazanym w akcie oskarżenia, tj. o wartości 1600,09 zł. Z opinii biegłego B. W., słusznie uznanej przez Sąd Rejonowy za pełnowartościowy materiał dowodowy, wynika bowiem, że oskarżona stojąc na skrzyni ładunkowej pojazdu i uderzając pięściami w dach kabiny kierowcy, nie mogła spowodować uszkodzeń tego dachu w takim stopniu, że wymagał on wymiany, a ten element stanowił znaczną część wysokości szkody przyjętej w akcie oskarżenia. Ponadto biegły stwierdził, że na dachu kabiny kierowcy występują ślady wcześniejszych uszkodzeń mechanicznych w części tylnej i prawej, które mogły powstać podczas eksploatacji pojazdu związanej z przewozem złomu i węgla. Mając na uwadze powyższe oraz okoliczność, że pokrzywdzony M. T. utrzymywał w toku postępowania, że pojazd nie był wcześniej uszkodzony, a świadkowie K. K. i A. C., twierdzili, że przed tym zdarzeniem nie widzieli w pojeździe uszkodzeń, odwołanie się przez Sąd I instancji do reguły określonej w art. 5 § 2 kpk, było w pełni uprawnione, ale zakres zastosowania tej zasady przyjęty został przez Sąd orzekający, wadliwie. W ocenie Sądu II instancji, analiza uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego świadczy o tym, że Sąd ten nie podjął rzeczywistej próby czynienia stanowczych rozstrzygnięć odnośnie tego, czy zgromadzone w sprawie dowody - oceniane kompleksowo i stosownie do rygorów art. 7 kpk - pozwalały ustalić zakres uszkodzeń spowodowanych przez oskarżoną w pojeździe pokrzywdzonego.

Wyjaśnić należy, iż reguły in dubio pro reo nie można wykorzystywać jako instrumentu pozwalającego w sposób uproszczony traktować stwierdzone w toku procesu wątpliwości. Aktywizacja w procesie karnym działania nakazu rozstrzygnięcia wątpliwości

w kierunku korzystnym dla oskarżonego, dopiero przecież następuje w ostateczności.

W szczególności wówczas, gdy po przeprowadzeniu wszystkich możliwych i pomocnych dla wyjaśnienia danej kwestii dowodów i przeprowadzeniu ich oceny w sposób respektujący wymogi art. 7 kpk oraz dokonaniu wynikłej z tej oceny ustaleń, nadal istnieją co do tej kwestii nieusuwalne wątpliwości. Wtedy to można i należy wytłumaczyć je na korzyść oskarżonego. Taka sekwencja zdarzeń procesowych musi zatem każdorazowo poprzedzać decyzję o skorzystaniu z omawianej reguły. Sąd tym samym nie może posilkować się tą zasadą dla ukrycia swojej niepewności w zakresie oceny dowodów oraz dokonywania ustaleń faktycznych. Zarówno wtedy, gdy ten brak zdecydowania jest wynikiem nie dość wyczerpującego postępowania dowodowego, pobieżnej oceny dowodów, czy też innych - pozostających poza tymi dowodami – przyczyn (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2015 r., V KK 361/14, Prok.i Pr.-wkl. 2015/5/14).

W ocenie Sądu II instancji, przeprowadzona z poszanowaniem reguł wynikających

z art. 7 kpk ocena dowodów, uprawnia do pewnych ustaleń w zakresie tego za jakie uszkodzenia stwierdzone w pojeździe pokrzywdzonego, odpowiedzialna jest oskarżona i w tym zakresie sięganie do omówionej wyżej zasady in dubio pro reo, nie było uzasadnione.

Najistotniejsze znaczenie w tym kontekście ma wywołana w niniejszej sprawie opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej oraz wyceny i szacowania środków transportu – B. W.. Mimo, że Sąd Rejonowy wskazał, iż podziela wszystkie wnioski wyprowadzone przez biegłego w opinii pisemnej oraz ustnej, w sposób zupełnie nieuprawniony, w istocie odrzucił twierdzenie biegłego, wskazujące na to, że oskarżona mogła dokonać niewielkich uszkodzeń pojazdu w postaci wgnieceń. Biegły B. W. w pisemnej opinii, którą podtrzymał na rozprawie, stwierdził, że nie można wykluczyć, że w wyniku uderzeń pięściami w dach kabiny pojazdu przez osobę stojącą na skrzyni ładunkowej, mogły powstać niewielkie uszkodzenia w postaci miejscowych zagięć i wgnieceń blachy, szczególnie w miejscach oddalonych od twardych krawędzi dachu, choć trudno jest zidentyfikować takie uszkodzenia i określić ich ewentualny rozmiar na podstawie znajdujących się w aktach sprawy fotografiach pojazdu. Biegły nie wykluczył, że drobne wgniecenia mogły powstać w wyniku jej działania podjętego w dniu 26 stycznia 2014 roku, które kwalifikowałyby dach do naprawy. Naprawa w takim przypadku obejmuje naprawę blacharską oraz lakierniczą. Łączny koszt naprawy dachu kabiny kierowcy przedmiotowego pojazdu, w przypadku wystąpienia drobnych uszkodzeń w postaci wgnieceń, biegły oszacował na 450 zł (k. 127-133).

Słusznie oskarżyciel publiczny zarzucił, iż Sąd Rejonowy zobowiązany był do oceny powyższej opinii biegłego w powiązaniu z oględzinami pojazdu i dowodami ze źródeł osobowych, a nie poprzestawać na stwierdzeniu, że biegły, opierając się głównie na fotografiach pojazdu, nie był w stanie zidentyfikować uszkodzeń, które dokonała oskarżona. Z protokołu oględzin pojazdu z dnia 27 stycznia 2014 roku wynika, że w pojeździe stwierdzono wgniecenia na dachu kabiny kierowcy, z kolei przebieg zdarzenia, a w szczególności opis zachowania się oskarżonej, tj. wielokrotne uderzenie przez nią pięściami w dach pojazdu, przez dłuższy czas i z dużą siłą, o czym świadczy fakt, iż jeden ze świadków zdarzenia, usłyszał to znajdując się wewnątrz pobliskiego budynku, uprawniał do wnioskowania, że spowodowała ona drobne wgniecenia dachu kabiny, wymagające ich naprawy, której koszt biegły oszacował na 450 zł.

Sąd II instancji podzielił zatem argumentację oskarżyciela publicznego, że Sąd Rejonowy procedując w niniejszej sprawie, błędnie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, a zwłaszcza opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz wyceny i szacowania środków transportu, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonej. W sprawie niniejszej istniały pełne podstawy do ustalenia, że oskarżona w dniu 26 stycznia 2014 roku dokonała umyślnie uszkodzenia samochodu należącego do M. T., na skutek uderzania pięściami w dach jago kabiny pasażerskiej, powodując wgniecenia blaszanego poszycia na ogólną sumę strat w wysokości 450 zł.

Mimo uwzględnienia podniesionego przez oskarżyciela publicznego zarzutu, nie było podstaw do podzielenia oceny prokuratora wyrażonej w pisemnej apelacji, że zebrane w sprawie dowody pozwalają na przyjęcie, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu z art. 288 § 1 kk. Na aprobatę z kolei zasługiwał wniosek wyrażony przez prokuratora w toku rozprawy odwoławczej o przyjęcie, że czyn popełniony przez oskarżoną stanowi wykroczenie z art. z art. 124 § 1 kw. Wyjaśnić należy, iż jeżeli wartość szkody powstałej wskutek uszkodzenia rzeczy nie przekracza kwoty 462,50 zł, stanowiącej 1/4 minimalnego wynagrodzenia wynoszącego obecnie 1.850 złotych w myśl § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1385), czyn sprawcy stanowi jedynie wykroczenie z art. 124 § 1 kw, a nie przestępstwo z art. 288 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że ustalając, iż w ramach zarzucanego czynu H. R. w dniu 26 stycznia 2014 roku w miejscowości J., ul. (...), powiat (...), województwo (...), dokonała uszkodzenia mienia w ten sposób, że po uprzednim wejściu na skrzynię ładunkową zaparkowanego na ulicy samochodu m-ki L. nr rej. (...)

uderzając pięściami w dach jego kabiny pasażerskiej dokonała wgniecień blaszanego poszycia na ogólną sumę strat w wysokości 450 zł na szkodę właściciela pojazdu M. T., co stanowi wykroczenie z art. 124 § 1 kw, wyrok uchylił i z uwagi na przedawnienie karalności, na podstawie art. 45 § 1 kw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw, postępowanie umorzył. Poza sporem jest, iż czyn popełniony przez H. R. popełniony został 26 stycznia 2014 roku. Zgodnie z treścią art. 45 § 1 kw karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, jeżeli zaś w tym czasie wszczęto postępowanie - karalność ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Oczywistym staje się tym samym, iż w dniu orzekania przez Sąd Okręgowy, karalność wykroczenia ustała, a zatem postępowanie należało umorzyć.

Konsekwencją wydania powyższego orzeczenia następczego musiało być również przejęcie na rachunek Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 118 § 2 kpw.

Z tych też względów, na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.